



PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE, filia w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila

czwartek, 17 stycznia 2019, nr 36/2019

Nadzieja na lepsze jutro

Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia. Rz 8,1

Nowy Rok warto rozpocząć dobrym słowem, myślą, decyzją. Wybrane zdanie z Listu do Rzymian to cudowna obietnica dla tych, którzy nie boją się kochać i sięgać po więcej.

Co krok spotykam kogoś, kto żyje w lęku i trosce o sprawy codzienne, ba ... sama muszę zachować czujność, by troska o pomyślność naszych dzieci i o to, jak sobie w życiu poradzą, nie spędzała mi snu z powiek.

Muszę się dyscyplinować, by pamiętać, że to, co jest tu i teraz przemija, a ja mam biec ku wyznaczonej mecie. To co powinno być dla mnie naprawdę ważne, to to, że Słowo nie zwodzi, więc prawdziwie nie ma dla mnie potępienia! Co jest? Nagroda za wszelki trud, wysiłek, jałmużnę, post, dobre słowo i czyn, modlitwę... Kiedy wpadam w pułapkę pośpiechu, zniechęcenia, to jedynym ratunkiem jest dla mnie Słowo.

Może zmagasz się obecnie z konfliktem w rodzinie, problemami zdrowotnymi, uzależnieniem dzieci...

Chcę Cię zaprosić do spróbowania znalezienia siły i motywacji do wytrwania w dobrym, w modlitwie, właśnie w Słowie.

Na początku było Słowo (...)

W Nim było życie,

a życie było światłością ludzi,

a światłość w ciemności świeci

i ciemność jej nie ogarnęła. (J 1,4-5)

Im dłużej żyję, tym bardziej się przekonuję, że jedynie Słowo może dać prawdziwą nadzieję i ocalić człowieka. Dziś nadzieja często jest rozumiana jako optymizm. Bóg rozumie ją inaczej. *Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały* (Kol 1,27). Jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha. Jeśli nie ma nikogo, kto mógłby mi pomóc – On może mi

pomóc. W naszym społeczeństwie funkcjonuje przekonanie, że nadzieja jest matką głupich, a ja chcę dziś zaświadczyć, że źle ulokowana nadzieja, może prowadzić do rozczarowań i rzeczywiście być cnotą niewiele znaczącą. Jak pisał Benedykt XVI: "Nadzieja w sensie chrześcijańskim jest zawsze nadzieją dla innych. I jest to nadzieja czynna, w której walczymy, aby rzeczy nie zmierzały ku *perwersyjnemu końcowi*". Trudne sytuacje odzierają nas z wiary, nadziei i miłości. Szukamy pomocy w różnych miejscach i u różnych ludzi. Jezus Chrystus – niezniszczalna moc Miłości – tylko On jest mocen każdego wskrzesić, oświecić, poprowadzić. Nie ma lepszego lekarza. Każdy, kto na Nim buduje i ku Niemu kieruje nadzieje, przetrwa każde niepowodzenie.

Znam pewną kobietę, która w życiu doznała naprawdę dużo cierpienia i biedy. Począwszy od męża alkoholika i awanturnika, poprzez upośledzone dziecko, konieczność utrzymywania rodziny, zapewnienie bytu dzieciom, śmierci bliskich osób, skończywszy na chorym fizycznie mężu i konieczności wychowywania wnuczki. To naprawdę wielki skrót jej historii. Skąd bierze siłę? Wierzę, że *nadzieja zawieść nie może, a miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany* (Rz 5,5). Jestem przekonana, że to Duch Boży w niej żyje, że w sercu zrobiła przestrzeń dla Królestwa Bożego, że uwierzyła, że Bóg nie może jej zawieść. Dziś świat podsunąłby jej wiele prostych rozwiązań. Ale tam, gdzie jest Duch Pański – tam jest wierność, miłość, przebaczenie...

ciąg dalszy na 2 stronie